

## Przedmowa

Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych jest aktem prawnym, który kompleksowo reguluje kwestie związane z organizacją poszczególnych imprez sportowych, ale i tych artystyczno-rozrywkowych. Jej niektóre przepisy (pomimo kilkukrotnej nowelizacji) wzbudzają w doktrynie uzasadnione wątpliwości natury prawnej (zob. np. *H. E. Zadroźniak*, *Imprezy masowe – wybrane dylematy oraz uwagi de lege ferenda*, ST 2008, Nr 7–8; *A. Janiłowski, B. Kwiatkowski*, *Analiza krytyczna ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych*, PKiNP 2010, Nr 1; por. post. NSA z 2.10.2012 r, I OSK 2220/12, Legalis nr 594651; *M. Dróżdź*, *Uchwalenie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych – przykład aktu państwa w prawa czy państwa w prawie*, *Ius Novum* 2014, numer specjalny, s. 158 i n.; *M. Adamski*, *Rzecznik krytycznie o prawie na polskich stadionach*, Rz. z 30.11.2013 r.). Jej treść jest bardzo często słusznie krytykowana przez praktyków, w tym poszczególnych organizatorów imprez masowych.

Przez większość osób, ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych jest utożsamiana z aktem prawnym, zawierającym wyłącznie regulacje dotyczące sankcjonowania czynów zabronionych popełnianych przez kibiców podczas meczów piłki nożnej. Jednakże jej zakres przedmiotowy jest o wiele szerszy, ponieważ określa ona: zasady postępowania konieczne do zapewnienia bezpieczeństwa imprez masowych, warunki ich bezpieczeństwa, zasady i tryb wydawania zezwoleń na ich przeprowadzanie, zasady gromadzenia i przetwarzania informacji dotyczących bezpieczeństwa imprez masowych, a także zasady odpowiedzialności organizatorów za szkody wyrządzone w związku z ich zorganizowaniem. Ustawa zawiera więc przepisy z zakresu prawa: karnego, cywilnego oraz administracyjnego.

*Ratio legis* tej ustawy to zapewnienie przede wszystkim bezpiecznego udziału podmiotom w imprezach masowych. Cel ten akt prawny systematycznie osiąga (zob. np. *D. Antonowicz, T. Szlendak, R. Kossakowski*, *Piłkarz jako marka i peryferyjny kibic jako aborygen. O wybranych społecznych konsekwencjach komercjalizacji sportu*, „*Kultura i Społeczeństwo*” 2012, Nr 3, s. 24), aczkolwiek jej restrykcyjne działanie odczuwają nie tylko kibice, ale i przede wszystkim organizatorzy imprez masowych (zob. *M. Dróżdź*, *Czy przepisy dotyczące organizacji meczów piłki nożnej wymagają zmian*, Rz. z 3.1.2013 r.; *M. Dróżdź*, *Potrzeba zmian ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Praktyczne problemy z jej zastosowaniem – wybrane zagadnienia*, *Ius Novum* 2014, Nr 3). Ustawa zdaniem autora komentarza zawiera wiele błędów i jej wartość normatywną wielokrotnie należałoby określić terminem – wątpliwa. Gdyby określić językiem potocznym niektóre jej przepisy należałoby wskazać, że ustawa w pewnych fragmentach zawiera absurdalne przepisy.

Z tego też powodu największym problemem okazała się konieczność pogodzenia i zachowania proporcji pomiędzy dogmatyką a nurtem praktyczny. Jednakże ze względu na to, że autor komentarza jest zarówno pracownikiem akademickim, ale i praktykiem dokonał on próby interpretacji tych przepisów przy użyciu tych dwóch metod. Ocenę rezultatu tej czynności pozostawia on Czytelnikowi.

Przy końcu pozostaje mi podziękować, wszystkim osobom, z którymi miałem możliwość współpracy w zakresie problematyki bezpieczeństwa imprez masowych, w tym ramach Stałej Grupy Ekspertów Rady Bezpieczeństwa Imprez Masowych. Przede wszystkim podziękowania kieruję w stronę kibiców, którzy od ośmiu lat obdarzają mnie zaufaniem i pozwalają mi na rozwijanie swojej pasji, jaką jest prawo i imprezy masowe.

## Przedmowa

Szczególne uznanie kieruję w stronę mojej Mamy (za to, że pozwalała mi chodzić na mecze piłkarskie), mojego Taty (za to, że zabrał mnie na pierwszy mecz i potem mnie na nich nadzorował) i mojego Brata (za to, że bardzo często ze mną w tych meczach uczestniczył i uczestniczy).

dr *Mateusz Dróżdź*

Lubin, październik 2015 r.